Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 20.09.2022 www.osw.waw.pl

Niemcy: przejęcie kontroli nad aktywami Rosniefti

Michał Kędzierski

16 września rząd RFN poinformował o oddaniu do 15 marca 2023 r. pod zarząd powierniczy Federalnej Agencji Sieci (BNetzA) spółek Rosneft Deutschland (RND) i RN Refining & Marketing (RNRM), należących do rosyjskiego koncernu Rosnieft'. Ustawa o zapewnieniu zaopatrzenia w energię (*Energiesicherungsgesetz*) pozwala rządowi federalnemu na przejęcie kontroli nad podmiotami zarządzającymi krytyczną infrastrukturą energetyczną w Niemczech przez wprowadzenie do nich zarządu powierniczego, o ile zaistnieje „konkretne niebezpieczeństwo", że „brak możliwości wywiązania się ze zobowiązań" stworzy zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. W opublikowanym 16 września w Federalnym Dzienniku Ustaw zarządzeniu Federalne Ministerstwo Gospodarki i Ochrony Klimatu (BMKW) uzasadnia decyzję piętrzącymi się od czasu nałożenia przez UE sankcji przeciw Rosji problemami obu spółek z kontynuowaniem relacji biznesowych z innymi podmiotami rynkowymi, które zaczęły zawieszać współpracę lub odmawiać jej nawiązania. Dotyczy to zwłaszcza firm z branż finansowej, IT, ubezpieczeniowej czy – szeroko rozumianej – usługowej. Według BMWK kłopoty te mają coraz bardziej uniemożliwiać dalszą działalność RND i RNRM a przez to – stanowić zagrożenie dla stabilności zaopatrzenia kraju w paliwa i inne produkty ropopochodne.

Ponadto w kontekście rafinerii PCK w Schwedt, w której spółki córki Rosniefti mają większościowy pakiet udziałów, w uzasadnieniu do zarządzenia wskazano na konieczność dywersyfikacji dostaw ropy naftowej do Niemiec, czemu rosyjski koncern się przeciwstawia. Przywołano przy tym wstrzymanie przez Gazprom przesyłu gazociągiem Nord Stream 1 (NS1) jako dowód na utratę wiarygodności Rosji jako pewnego i stabilnego dostawcy surowców energetycznych.

Podczas zwołanej tego samego dnia konferencji prasowej kanclerz Olaf Scholz (SPD), wicekanclerz Robert Habeck (Zieloni) i premier Brandenburgii Dietmar Woidke (SPD) przekonywali, że przejęcie kontroli nad aktywami Rosniefti jest niezbędne z perspektywy zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego RFN. Zapowiedzieli przy tym powołanie dysponującego ponad 1 mld euro „funduszu na rzecz przyszłości" dla wschodnioniemieckich rafinerii w Schwedt i Leunie oraz portu w Rostocku. Środki te mają pozwolić na sfinansowanie przede wszystkim inwestycji umożliwiających zastąpienie rosyjskiej ropy (m.in. modernizację ropociągu Rostock–Schwedt i rozbudowę portu w Rostocku) oraz związanych z zapoczątkowaniem zielonej transformacji rafinerii PCK. Jej pracownicy otrzymali ponadto zapewnienie utrzymania swoich miejsc pracy i dotychczasowych pensji – w przypadku ograniczenia czasu pracy w zakładach państwo ma się dołożyć do kosztów wynagrodzenia.

RND i RNRM zajmują się importem, przerobem i sprzedażą ropy naftowej oraz produktów ropopochodnych na terenie Niemiec. Za ich pośrednictwem Rosnieft' współzarządza trzema tamtejszymi rafineriami – posiada 54,17% udziałów w PCK w Schwedt, 24% w MiRo w Karlsruhe i 28,57% w Bayernoil w Vohburgu/Neustadt (zob. mapa). Dzięki nim spółka jest – z 12-procentowym udziałem – trzecim (po Shellu i BP) koncernem naftowym w RFN pod względem mocy przerobowych ropy. Obecnie rosyjski surowiec trafia za pośrednictwem ropociągu Przyjaźń do dwóch wschodnioniemieckich rafinerii – w Leunie i Schwedt. Pierwsza z nich zmniejszyła już w tym roku udział surowca z Rosji do 50% i podjęła decyzję o całkowitej rezygnacji z niego do końca roku. W drugiej dywersyfikację blokowała Rosnieft'. PCK posiada 90-procentowy udział w rynku paliw w Brandenburgii, Berlinie (gdzie obsługuje m.in. stołeczne lotnisko) i Meklemburgii-Pomorzu Przednim. Ponadto Rosnieft posiada udziały w niektórych niemieckich ropociągach, w tym 11% w TAL, który pełni kluczową rolę w dostawach ropy do rafinerii w południowej części kraju.

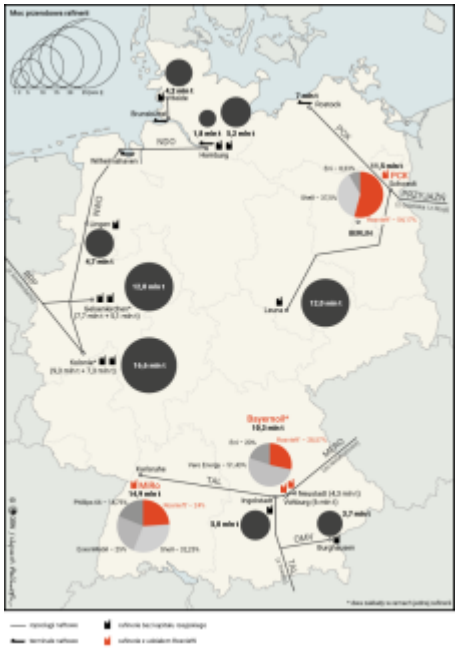
Komentarz

- Przygotowania do przejęcia przez państwo kontroli nad aktywami Rosniefti trwały od kwietnia i związane były z planowanym przez UE embargiem na import rosyjskiej ropy. Narzędzia prawne, które umożliwiają wprowadzenie zarządu powierniczego do spółek oraz – jako środek ostateczny – ich całkowite lub częściowe wywłaszczenie, przyjęto w połowie maja (zob. *Niemcy: prawne podstawy przejęcia kontroli nad rafinerią Schwedt*). Wówczas BMWK powołało także specjalną grupę roboczą ds. przyszłości rafinerii PCK w Schwedt w kontekście planowanego embarga oraz spodziewanych zmian właścicielskich. Wstrzymywanie się z wdrożeniem decyzji o odebraniu Rosjanom kontroli nad aktywami wynikało z jednej strony z obaw Berlina o sprowokowanie Moskwy do retorsji w sektorze naftowym lub gazowym (odcięcie dostaw gazu przez NS1 najpewniej przyspieszyło te działania), z drugiej zaś – z potrzeby podjęcia odpowiednich przygotowań, zwłaszcza w odniesieniu do najbardziej newralgicznego z aktywów – rafinerii PCK.
- Odebranie Rosniefti kontroli nad jej niemieckimi aktywami pozwala na formalne rozpoczęcie działań na rzecz zapewnienia alternatywnych źródeł dostaw ropy, zwłaszcza do wschodnioniemieckiej rafinerii. Dotychczasowe przygotowania toczyły się częściowo zakulisowo i miały charakter sondujący (rządy RFN i Brandenburgii współpracowały w tym zakresie głównie z Shellem jako udziałowcem mniejszościowym), lecz nie mogły zostać w pełni wdrożone. Nowe kierownictwo RND i RNRM z nadania BNetzA będzie władne podejmować decyzje zwłaszcza w zakresie kontraktowania dostaw ropy innej niż rosyjska oraz niezbędnych inwestycji w modernizację ropociągu Rostock–Schwedt i w samym zakładzie (związanych z jego przestawieniem na przerób surowca o innych właściwościach). Obecnie za pośrednictwem terminalu w Rostocku PCK może pokrywać jedynie do 60% swojego zapotrzebowania. Po planowanych inwestycjach w porcie i w ropociąg udział ten ma wzrosnąć nawet do 75%. Resztę zakład mógłby sprowadzać przez gdański Naftoport oraz rurociągi Pomorski i Przyjaźń. Z perspektywy politycznej przejęcie przez Berlin kontroli nad rosyjskimi aktywami ma odblokować rozmowy z Warszawą na ten temat – wycofanie udziału Rosniefti z rafinerii jest bowiem podstawowym warunkiem udzielenia Niemcom pomocy przez Polskę.

- Wprowadzenie zarządu powierniczego do RND i RNRM nie oznacza wywłaszczenia rosyjskiego koncernu z jego aktywów. Formalnie Rosnieft′ pozostaje ich właścicielem, lecz traci możliwość zarządzania nimi na czas obowiązywania kontroli powierniczej (ta, choć została wprowadzona na sześć miesięcy, może być wielokrotnie przedłużana o analogiczny okres). Rozwój sytuacji politycznej wskazuje na to, że przyjęte rozwiązanie ma raczej obowiązywać przejściowo, do czasu znalezienia sposobu przeprowadzenia zmian właścicielskich i podjęcia decyzji o ich wdrożeniu. Ustawa daje Berlinowi możliwość dokonania takich zmian w imię zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Wśród potencjalnych inwestorów, którzy oficjalnie zgłosili gotowość do przejęcia udziałów Rosniefti w rafinerii w Schwedt, są zarejestrowana w Austrii firma Alcmene, należąca do estońskiej grupy Liwathon, oraz niemiecki producent biopaliw Verbio. Z informacji podanych przez Agencję Reutera wynika, że inwestycją we wschodnioniemieckiej rafinerii interesuje się także obecny od lat na tamtejszym rynku paliw Orlen.
- Otwarte pozostaje pytanie o reakcję Rosji na niemieckie działania. Rosnieft′ już zarzuciła Berlinowi bezprawne wywłaszczenie spółki oraz zapowiedziała zaskarżenie tej decyzji przed sądem. W Niemczech spodziewana jest również polityczna odpowiedź Kremla – najczęściej mówi się o ograniczeniu lub odcięciu dostaw rosyjskiej ropy do RFN. Na analogiczną retorsję Moskwa zdecydowała się po przejęciu przez Berlin kontroli nad Gazprom Germanią (GG) w kwietniu br. – początkowo wstrzymano przesył gazu ziemnego do spółek córek z grupy GG (zob. *Rosja: sankcje na wybrane unijne spółki gazowe*), a następnie w kilku krokach redukowano go także do pozostałych, oficjalnie nieobjętych sankcjami graczy rynkowych. Przedstawiciele rządu federalnego zapewniają, że Niemcy są obecnie przygotowane na odcięcie dostaw ropy z Rosji. Habeck wskazuje zwłaszcza na wypełnione magazyny przy korzystających wciąż z rosyjskiego surowca zakładach w Schwedt i Leunie (zapasy mają starczyć na 20 dni), jak również na możliwość uzupełniania ich z rezerwy federalnej. Berlin liczy też na szybkie uruchomienie importu z alternatywnych źródeł. Koszty szybkiego wstrzymania dostaw byłyby jednak wysokie – szczególnie we wschodnich landach. Szacuje się, że zmusiłoby to obie tamtejsze rafinerie do obniżenia produkcji (do ok. 75%), a brakujące paliwa musiałyby być uzupełniane z pozostałych regionów Niemiec, co wiąże się z problemami logistycznymi (zwłaszcza na kolei). Taki scenariusz zakłada ponadto wyraźny wzrost cen paliw na stacjach we wschodniej części kraju, niewykluczone byłyby także lokalne niedobory.
- Istotnym, choć pozostającym w tle debaty publicznej, aspektem przemian zachodzących w kontekście rafinerii PCK jest rozpoczęcie w niej procesu zielonej transformacji. Zarówno władze federalne, jak i rząd Brandenburgii chcą wykorzystać sytuację do uzupełnienia modelu działalności zakładu o produkcję niskoemisyjnych paliw syntetycznych, wytwarzanych na bazie biopaliw lub zielonego wodoru. W ramach „funduszu na rzecz przyszłości" mają się znaleźć środki m.in. na dofinansowanie inwestycji w instalację do produkcji syntetycznego paliwa lotniczego. Według premiera Woidkego Brandenburgia – ze względu na dogodne warunki do wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych (szczególnie z farm wiatrowych) – jest predestynowana do tego, by stać się pokazowym klastrem wodorowym, a rafineria PCK – by wdrażać nowe zielone technologie. Z perspektywy politycznej takie działania zarówno wpisują się w forsowaną

przez Berlin politykę dążenia do neutralności klimatycznej, jak i odpowiadają na oczekiwania wyborców, zwłaszcza Zielonych i SPD, a także niemieckiego przemysłu, który technologie wodorowe uznaje za przyszłościowe i postrzega je jako te, które staną się fundamentem perspektywicznego modelu rozwoju (zob. *Wodór – nadzieja niemieckiej polityki klimatycznej i przemysłowej*).

Mapa. Infrastruktura do przesyłu ropy naftowej i rafinerie w Niemczech



Źródło: Niemieckie Stowarzyszenie Przemysłu Naftowego (MWV, od 2021 r. – En2X).